



DZIENNIK ŁÓDZKI

Władysław Broniewski spoczął w Alei Zasłużonych

Ostatnia droga największego współczesnego polskiego poety

14 bm. w ciągu godzin przedpołudniowych do Sali Kolumnowej Pałacu Prymasowskiego, gdzie wystawiona była trumna ze zwłokami wielkiego poety Władysława Broniewskiego w dalszym ciągu napływały tysiące mieszkańców stolicy, aby oddać hołd Zmarłemu.

O godz. 13.05 wartę honorową przy trumnie wielkiego poety zaciągnęli członkowie kierownictwa partii i rządu: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Aleksander Zawadzki. Przed południem wartę honorową pełnili również członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych, organizacje społecznych i młodzieżowych, przedstawiciele Wojska Polskiego, a także pisarze polscy oraz delegacja pisarzy radzieckich przybyła na pogrzeb.

Już na kilka godzin przed rozpoczęciem uroczystości żałobnych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach zebrały się dziesiątki tysięcy ludności stolicy. Wszystkie ulice prowadzące do cmentarza zapelnia niekończąca się rzesza ludzi. Wzdłuż długiej alei cmentarnej stały po obu stronach gęste szpalery.

Godz. 14. Przybywa kondukt żałobny. Od bram cmentarza do Alei Zasłużonych, gdzie spoczną zwłoki wielkiego poety, trumnę niosą na barkach pisarze. Na ich ramionach odbywa swą ostatnią drogę Władysław Broniewski.

Kondukt żałobny otwiera orkiestra reprezentacyjna Wojska Polskiego, grająca marsza żałobnego Chopina. Za nią kompania honorowa Wojska Polskiego z poczem sztandarowym, Sztandar spowity jest kirem.

Czarnymi szarfami przewiązane są także sztandary niesione przez poczty sztandarowe organizacji partyjnych, społecznych i młodzieżowych.

Długim szeregami postępują delegacje niosące wieńce. Za nimi niesione są na akramiennych czerwonych poduszkach insygnia najwyższych odznaczeń państwowych wielkiego poety.

Obok trumny — honorowa asysta żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego.

Za trumną kroczy wdowa i najbliższa rodzina, przyjaciele, towarzysze Zmarłego. Za nimi członkowie kierownictwa partii i stronnictw politycznych i rządu: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Roman Zambrowski, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podęwor.

(Dalszy ciąg na str. 2)

U trumny...



Trumna ze zwłokami wielkiego poety Władysława Broniewskiego wystawiona została w Sali Kolumnowej Pałacu Prymasowskiego. Na zdjęciu: w imieniu Komitetu Centralnego PZPR wieńce przy trumnie złożył — Edward Ochab, Ryszard Strzelecki i Wincenty Kraśko. CAF — fot. Tymiański

Z obrad XVI Plenum CRZZ V Kongres Związków Zawodowych odbędzie się w roku bieżącym

WARSZAWA (PAP). — XVI Plenum CRZZ, obradujące pod przewodnictwem Ignacego Logi - Sowińskiego nad zagadnieniem rozwoju samorządu robotniczego zakończyło w godzinach popołudniowych, 14 bm. swe dwudniowe posiedzenie.

Plenum przyjęło referat przewodniczącego CRZZ wygłoszony w pierwszym dniu obrad jako wytyczną działalność samorządów robotniczych, instancji i organizacji robotniczych oraz podjęło uchwałę w sprawie zasad podziału funduszu zakładowego.

Nowa inicjatywa radziecka w Genewie

Rozmowy Carapkina z delegatami USA i W. Brytanii

MOSKWA (PAP). — Jak donosi z Genewy korespondent Agencji TASS, 14 lutego przedstawił ZSRR na konferencji trzech mocarstw w sprawie zaprzestania z bronią nuklearną, S. K. Carapkin, zaprosił szefów delegacji Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych — Wrighta i Stellego, aby raz jeszcze postarali się osiągnąć z nimi porozumienie w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową.

Na spotkaniu tym, które trwało około 2 i pół godziny

w sprawie zasad podziału funduszu zakładowego.

Ponadto plenum uchwaliło rezolucję żądającą uwolnienia wicepremiera Republiki Kongijskiej A. Gizengi.

Uczestnicy plenum wystoso-

Kennedy i Macmillan odrzucają propozycje ZSRR zawarte w liście N. S. Chruszczowa

WASZYNGTON (PAP). — Jak informują agencje zachodnie, w środę po południu ambasadorowie USA i Wielkiej Brytanii Thompson i Roberts złożyli w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR odpowiedź prezydenta USA Kennedy'ego i premiera Wielkiej Brytanii Macmillana na ostatnią propozycję przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa zawartą w liście do obu zachodnich mężów stanu. Jak wiadomo, premier Chruszczow proponował, by w rozpoczynającej się w przyszłym miesiącu konferencji genewskiej w sprawie rozbrojenia wzięli udział szefowie rządów lub państw.

Prezydent Kennedy oświadczył w swojej odpowiedzi, że wprawdzie gotów byłby wziąć osobiste udział w obradach konferencji na szczeblu szefów rządów, ale tylko w wypadku, kiedy okaże się, że „wpłynęłoby to pozytywnie na szansę sukcesu” konferencji. Dopóki jednak toczy się błąd systematyczne rokowania, dopóki główne problemy nie zostaną wyjaśnione i dopóki nie zostanie osiągnięty postęp w rokowaniach, udział szefów rządów, który sprowadziłby się do ogólnego przedstawienia stanowisk obu stron, mógłby — zdaniem Kennedy'ego — „odbić się raczej ujemnie na perspektywach rozbrojenia”. Toteż — zdaniem prezydenta USA — wy-

starczy, jeśli w początkowej fazie konferencji genewskiej w sprawie rozbrojenia uczestniczyć będą ministrowie spraw zagranicznych.

Kennedy dodaje w liście, że nie oznacza to, by kwestionował „użyteczność”, a może nawet konieczność spotkania szefów rządów.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dziś posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP). — 15 bm. o godzinie 10 rano rozpoczyna się kolejne plenarne posiedzenie Sejmu PRL. Proponowany porządek obrad przewiduje rozpatrzenie pięciu projektów ustaw oraz wniosków w sprawie zmian w składzie komisji sejmowych, a także podjęcie uchwały w sprawie zamknięcia kolejnej sesji Sejmu — drugiej w obecnej kadencji.

Powódź w USA

NOWY JORK (PAP). — W północno-zachodnich stanach USA Idaho, Wyoming i Utah padają od kilku dni nieprzerwane, wiewne deszcze, które spowodowały w wielu miejscach powódź. Setki farmerów muszą opuścić swoje domy i chronić się na wyżej położonych terenach.

Pożiom wody podnosi się tak szybko, że wielu farmerów nie zdąży zabezpieczyć swego bydła. Wiele sztuk krów i bawołów utonęło.

W 30-tys. miejscowości Poconetto musiło ewakuować dwieście rodzin zamieszkałych w niższych kondygnacjach. Pożiom wody na ulicach centrum miasta dochodzi do 1 metra.

Podróżująca królowa

LONDYN (PAP). — Z okazji 10 rocznicy panowania królowej brytyjskiej Elżbiety II, prasa brytyjska w podsumowaniach osiągnięć monarchini w tym okresie zwróciła m. in. uwagę na fakt, że prześląca ona wszystkie koronowane głowy brytyjskie, jeśli chodzi o wojnę zagraniczną.

Stan wyjątkowy w Gwatemali

HAWANA (PAP). — Jak wynika z komunikatu ogłoszonego przez gwatemalskiego ministra obrony, Peralte Azurdia, w całej Gwatemali ogłoszony został stan wyjątkowy. Wprowadzono surową cenzurę prasy i radia. Osobom, które udzieliły pomocy członkom ruchu wywoleńczego go podoba ciężkie kary więzienia. Podobnie jak członkowie ruchu wywoleńczego odpowiedzialni będą przed trybunałami wojskowymi.

Między oddziałami ruchu „13 listopada” a wojskami rządowymi doszło do starć w górach północno - wschodniej części Gwatemali. Członkowie tego ruchu zorganizowali również akcje sabotażowe na przedmieściach Gwatemala City.

Stojąc nad jego grobem, chciałoby się powiedzieć rzeczy najpiękniejsze i najprostsze o rewolucjonście i Polaku, człowieku i poecie. Ale wtedy trzeba by mówić słowami jego wierszy; rytmowi jego pieśni zawierzyc nasze uczucia. Jego poezja osiągnęła bowiem najwyższą miarę wartości i — jak niegdyś wiersze wielkich romantyków — weszła do świadomości narodu, stała się częścią składową polskiej myśli i polskiej mowy.

Przesła ona tę samą drogę, jaką przebyła klasa robotnicza, by stać się w naszych czasach siłą decydującą w dziejach Polski.

(Z przemówienia Z. Kliszki)

Ze wszystkich stron świata płyną depesze kondolencyjne

WARSZAWA (PAP). — Do Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich napływają w dalszym ciągu z kraju i zagranicy depesze z wyrazami serdecznego współczucia i głębokiego żalu po śmierci wielkiego poety proletariackiego, Władysława Broniewskiego.

Zakopane przed FIS

(Korespondencje naszego wystawnika z Zakopanego zamieszczamy na str. 6).



Skocecz japoński Eto Yesuke i zawodnicy włoscy Perrin i Bacher. CAF — fot. Olszewski

Po raz pierwszy w polskim hutnictwie Nowoczesne urządzenie do ciągłego odlewania stali

KATOWICE (PAP). — 14 bm. w Hucie „Baldon” w Katowicach przekazano do eksploatacji pierwsze w polskim hutnictwie urządzenie do odlewania stali sposobem ciągłym. Ta nowa metoda skracająca poważnie cykl produkcyjny w hutnictwie i eliminująca kosztowne ogniwo tego procesu — wstępne walcowanie stali w walcowniach-zgniataczach — jest ostatnią nowością techniki światowej metalurgii. Stosują ją w coraz szerszym zakresie hutnicy Francji, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego.

Zautomatyzowany proces ciągłego odlewania stali likwiduje większość pracochłonnych czynności.

Nowe urządzenie w Hucie „Baldon”, to duży sukces naszych naukowców i budowniczych. Technologie i założenia projektowe agregatu opracowali naukowcy Głównego Instytutu Metalurgii Żelaza: inż. inż. Eugeniusz Niemczyk, Maciej Staszek, Jan Libus i Bolesław Paezula. Budowę tego skomplikowanego urządzenia wykonano pod kierownictwem zespołu inżynierskiego Huty „Baldon” z głównym

mechanikiem inż. Karolem Goryczką.

Wybory prezydenta FINLANDII

HELSINKI (PAP). — 15 lutego w gmachu parlamentu kolegium elektorów wybierze w tajnym głosowaniu prezydenta Finlandii na okres sześciu lat, poczynając od dnia 1 marca 1962 roku.

Trzydziestu elektorów wybranych w dniach 15 i 16 stycznia przybyło 14 lutego do Helsinek w celu przeprowadzenia kontroli i zatwierdzenia mandatów oraz odbycia narad w swych grupach parlamentarnych.

Gagarin na Cyprze

ATENY (PAP). — W środę, 14 bm. kosmonauta major Jurij Gagarin udał się specjalnym samolotem „IL-18” z Aten na Cypr.

Saganka oczekuje dziecka

PARYŻ. — Znana pisarka francuska Françoise Sagan, autorka „Witaj smutku”, „Pewien uśmiech”, „Za miesiąc, za rok”, „Czy pani lubi Brahmsa” oczekuje dziecka.

Jak informuje ukazujące się w Paryżu pismo „Paris Presse” 26-letnia pisarka, która 8 stycznia w malej normandzkiej wiosce posubiła amerykańskiego rzeźbiarza Roberta Westhoffa, oczekuje dziecka latem br.

Przy NTU 303-04

Jutro, w piątek W GODZ. 14-15.30 PRZEZ TELEFON 303-04 ROZMAWIAC Z WAMI BĘDZIE

Zygmunt Siwecki

KIEROWNIK WYDZ. GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ PREZ. RN M. ŁÓDZI

- GLÓWNE TEMATY: ZAGADNIENIA GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W ŁÓDZI. JAKOŚĆ REMONTÓW. PLANY NA 1962 ROK. ROZWÓJ SPÓŁDZIELCZOŚCI MIESZKANIOWEJ I BUDOWNICTWA INDYWIDUALNEGO. KAUCJE ZA MIESZKANIA. POSTULATY ŁÓDZIAN.

Masakra mieszkańców Oranu

PARYŻ (PAP). — Niezmiernie napięta sytuacja utrzymywała się w godzinach porannych i popołudniowych w Oranie, gdzie ultrasi dokonali rano w dzielnicach muzułmańskich 44 zamachów bombowych. Równocześnie doniesiono o śmierci trzech osób i o sześciu rannych w bliźniej nie znanych okolicznościach.

Dalekie od ścisania napaści ultrasonów policja i wojsko otoczyły ścisłym kordonem dzielnicę arabską, gdzie Algierczycy zaczęli organizować samobronę. Na miejsce sprowadzono pojazdy pancerne. Około południa doszło w jednej z peryferyjnych dzielnic Oranu do gwałtownych starć między francuskimi „silami porządkowymi” i Algierczykami. Policja użyła gazów łzawiących i granatów, a następnie otworzyła ogień do demonstrujących Algierczyków. Jak podano, w wyniku zamachu 9 Algierczyków jest zabitych i 8 rannych. „Siły porządkowe” straciły jednego zabitego — porucznika armii francuskiej — i 5 rannych. Niepokojące wiadomości z Oranu napływały w ciągu całej środy do Paryża. Jak się wydaje, to miasto, będące sta-

le terenem szczególnie ożywionej działalności salanowskich bandytów padło tym razem ofiarą prowokacji zakrojonej na szczególnie dużą skalę. Z depesz korespondentów pism paryskich wynika, że na teren dzielnicy arabskiej wkradło się wojsko, zandameria i policja. Korespondenci pism francuskich podają, że z murów tej dzielnicy słychać gęstą strzelaninę z broni ręcznej i maszynowej, wybuchy granatów i wystrzały rusznic przeciwpancernych. Żaden przedstawiciel prasy nie jest jednak bliżej dopuszczany. Zwarty kordon policyjny otacza całą dzielnicę. Ton komunikatów, nawet oficjalnego radia francuskiego jest pełen napięcia i zdenerwowania. Jak się wydaje, w dzielnicy arabskiej odbywa się regularna masakra mieszkańców.

Kennedy i Macmillan odrzucają propozycje ZSRR

(Dokończenie ze str. 1) Odpowiedź premiera Macmillana, aczkolwiek nie identyczna z odpowiedzią Kennedy'ego, nie wyraża poglądu, że procedura, jaka wespół z Kennedyem zaproponował w związku ze spotkaniem na szczycie ministrów spraw zagranicznych, przyczyniłaby się — jego zdaniem — najlepiej do skutecznego startu konferencji genewskiej.

na co do formy, pokrywa się w treści ze stanowiskiem Kennedy'ego. Macmillan wyraża poglądy, że procedura, jaka wespół z Kennedyem zaproponował w związku ze spotkaniem na szczycie ministrów spraw zagranicznych, przyczyniłaby się — jego zdaniem — najlepiej do skutecznego startu konferencji genewskiej.

Kardynał Wyszyński wyjechał do Rzymu

WARSZAWA (PAP). — 14 bm. w godzinach wieczornych wyjechał do Rzymu, udając się po pielgrzymkę do Sanktuarium św. Józefa w Grotto, kardynał Stefan Wyszyński. Będzie on uczestniczył w posiedzeniu centralnej komisji przygotowawczej do soboru powszechnego.

Wobec tego, że procedura, jaka wespół z Kennedyem zaproponował w związku ze spotkaniem na szczycie ministrów spraw zagranicznych, przyczyniłaby się — jego zdaniem — najlepiej do skutecznego startu konferencji genewskiej.

Rakieta pocztowa FIS

WIT-ARY Jak informuje ostatni numer „Przeglądu Technicznego”, Krakowski Aeroklub przygotował nie lada atrakcję dla filatelistów. Z okazji FIS ma zostać wypuszczona z Nowego Targu symboliczna rakietka pocztowa. Listy, wysłane przez zaobserwowane z Ziemi, zostaną w pieczęć pocztową rakiety.

Wobec tego, że procedura, jaka wespół z Kennedyem zaproponował w związku ze spotkaniem na szczycie ministrów spraw zagranicznych, przyczyniłaby się — jego zdaniem — najlepiej do skutecznego startu konferencji genewskiej.

Transmisje radiowe i TV z Zakopanego do 20 krajów

WARSZAWA (PAP). — Zatwierdzony został plan połączeń telekomunikacyjnych na okres narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem. Plan przewiduje w czasie najbardziej interesujących imprez równoczesne nadawanie ponad 20 transmisji radiowych i telewizyjnych do przeszło 20 krajów europejskich.

Wobec tego, że procedura, jaka wespół z Kennedyem zaproponował w związku ze spotkaniem na szczycie ministrów spraw zagranicznych, przyczyniłaby się — jego zdaniem — najlepiej do skutecznego startu konferencji genewskiej.

Burze nad Francją

PARYŻ (PAP). — Wichura o prędkości przekraczającej 110 km/godz. szalała w środę we Francji, uszkadzając liczne domy i utrudniając żegluga. W pobliżu Grenoble poszukuje się dwóch zaginionych narciarzy. Wielkie opady śniegu spowodowały zamknięcie licznych dróg alpejskich i w Jałcucho Jura w pobliżu granicy szwajcarskiej.

Wobec tego, że procedura, jaka wespół z Kennedyem zaproponował w związku ze spotkaniem na szczycie ministrów spraw zagranicznych, przyczyniłaby się — jego zdaniem — najlepiej do skutecznego startu konferencji genewskiej.

Władysław Broniewski

spoczął w Alei Zasłużonych

(Dokończenie ze str. 1) Władysław Broniewski, syn ludu pracującego, najwspanialszy przyjaciel partii, współtowarzysz naszej walki i pracy. Niechaj przyjmie Cie, utrudzonego wędrowca, polska ziemia, której wszystko oddałeś! (Z przemówienia Z. Kiłszki)

Następnie w imieniu Związku Literatów Polskich zabiera głos Jerzy Putrament. Stanisław Ryszard Dobrowolski pożegnał Władysława Broniewskiego w imieniu jego najbliższych przyjaciół. Fantazy grają trzykrotnie sygnał Wojska Polskiego. Powietrze rozdziera trzykrotna salwa honorowa nad grobem Władysława Broniewskiego. Trumna zsuwa się do otwartego mogiły. Nad cmentarzem niesie się dźwięki rewolucyjnego hymnu proletariatu — „Międzynarodówki”.

Wśród głuchego loskotu werbli zbliżają się do mogiły delegacje z wienkami. Ciągłymi nieprzerwanym sznur. Już po chwili grób Władysława Broniewskiego pokrywa się setki wienców, wianeczek i na ręczy kwiatów. Stożka pożegnała największego współczesnego polskiego poetę — Władysława Broniewskiego.

XVI Plenum CRZZ

(Dokończenie ze str. 1) wo włączającego rozstrzygnięcia w sprawach związanych z zakładem i jego zarobkami. Sekretarz CRZZ Wiesław Kos wskazał na potrzebę ścisłego dostosowania do praktycznych potrzeb naszej gospodarki programu i formy szkolenia aktywów zakładowego. Dotychczas bowiem zbyt duzo jest w tej dziedzinie „teoretyzowania”, a ponadto sposób przekazywania wiedzy budzi poważne zastrzeżenia.

W dyskusji zabrał głos również przewodniczący Komitetu Pracy i Plac Aleksander Burski, który omówił występujące w różnych przedsiębiorstwach zjawisko przetrwania zatrudnienia oraz łamania dyscypliny plac. Samorządy robotnicze — stwierdził on — powinny tymi problemami nie tylko interesować się, ale wykazywać daleko idącą aktywność, która zapobiegłaby powstawaniu tych wysocy szkoldziwych dla gospodarki objawów. Niestety, jak do tej pory — a wykazywały to badania przeprowadzone w 25 przedsiębiorstwach — samorządy robotnicze nie zajmowały się na ogół tymi problemami.

Oceniając dyskusję wiceprzewodniczący CRZZ — Józef Kulesza — stwierdził, iż wniosła ona duży i bogaty materiał, którego wykorzystanie pozwoli rozwijać i umocnić rolę samorządu robotniczego w naszej gospodarce. Wyniki dwudniowych obrad stanowiąc będą podstawą pracy nie tylko dla samorządu robotniczego, ale również dla instancji i organizacji związkowych.

W trzecim punkcie porządku dziennego sekretarz CRZZ Zygmunt Gmitrzak przedstawił na tie założenia budżetowych w CRZZ główne kierunki działania związków zawodowych w 1962 r. W dalszym ciągu obrad plenum zatwierdziło jednomyślnie budżet CRZZ na rok 1962, a następnie przyjęło uchwałę w sprawie usprawnienia gospodarki finansyjnymi związkowymi i umocnie-

nia dyscypliny finansowej. W sprawach organizacyjnych plenum postanowiło zwołać V Kongres Zw. Zaw. w roku 1962. Powołano komisję do opracowania materiałów na kongres. Główne kierunki kampanii przygotowawczej do V Kongresu obejmujące wszystkie dziedziny pracy związkowej oraz szeroką aktywność produkcyjną załóg zreferował Ignacy Loga-Sowiński.

Przemówienie P. Jaroszewicza

Jesteśmy świadkami poważnego dorobku samorządu robotniczego i rad robotniczych, ale obok tego widzimy szereg przeszkód i braków w ich pracy. Widzimy szereg ogniw, które nie spełniają swoich zadań. Kluczem dla pracy samorządu robotniczego często jest niezbyt dobry i niezbyt właściwy. Zjawisko biurokracji, niewłaściwego stosunku niektórych ogniw administracji jest dość

Polska delegacja gospodarcza udala się do CSRS

WARSZAWA (PAP). — 14 bm. udala się do Pragi polska rządowa delegacja, w celu przeprowadzenia rozmów na temat bieżących problemów związanych z współpracą gospodarczą między Polską i Czechosłowacją. Delegacji przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Ponury bilans zbrodni OAS

PARYŻ (PAP). — Według algierskiego korespondenta „Le Monde” — w okresie od 1 maja 1961 r. do 31 stycznia 1962 roku, bojownicy OAS dokonali w Algierii 5.682 zamachy najrozmaitszych typów. W wyniku terrorystycznej działalności OAS — 269 osób poniosło śmierć (222 Algierczyków i 47 Europejczyków), a 1.456 odniosło rany, (1.091 Algierczyków i 365 Europejczyków). Na liście ofiar znajdują się m. in. wojskowi i zamordowani 12 zabitych i 71 rannych.

szerekie, a niedocenianie roli społecznej i gospodarczej pracy samorządu robotniczego — duże. Tymczasem bez tego ważnego ogniw i dźwigni, nie można rozwiązać szeregu problemów w naszej gospodarce. Dlatego też rząd udzielił pełnego poparcia w doprowadzeniu pracy samorządu robotniczego do poziomu, jakiego wymagają uchwały partii i ustawa o samorządzie robotniczym.

Ultrasi profanują pomniki poległych patriotów

PARYŻ (PAP). — Na pomniki poległych podczas okupacji w walce z hitlerzyzmem patriotów francuskich w Cherbourg, faszystowskie bandy salanowskie wypisali smoleńskie OAS. Analogicznego aktu wandalizmu dokonali bandyci w Amiens. Sprzed obu pomników usunęli oni wieniec i wianki kwiatów, złożone tam we wtorek 13 bm. podczas demonstracji zorganizowanych w całej Francji z okazji pogrzebu ofiar czwartkowej masakry policyjnej. Profanacja ta wywołała powszechne oburzenie w całej Francji.

Przechodząc do omówienia za gadnie współzawodnictwa pracy, wicepremier powiedział: „Uważam, że samorząd robotniczy, działacze związków i rad robotniczych powinni gruntownie kontrolować, czy administracja nalezyta przygotowała współzawodnictwo pracy i czy właściwie je zabezpiecza.

70 narciarzy odciętych od świata w Bieszczadach

RZESZÓW (PAP). — Szalejąca ostatnio nad woj. rzeszowskim wichura, dobiegająca do Bieszczadów przy porwach do 130 km/godz. oraz duże opady śniegu, trwające jeszcze 14 bm. spowodowały odcięcie zasp, które „odcięły od świata” schronisko w Ustrzykach Górnych. W schronisku położonym w „sercu” Bieszczadów — przebywa 70 uczestników kursu narciarskiego. Sytuacja narciarzy jest nie do pozazdroszczenia. Kilku z nich jest chorych — za pasy żywności i opaju niewielkie.

Wicepremier stwierdził, że suma nie uzasadnionych przekroczeń funduszu plac w 1961 r. wynosił ok. 700 mln zł. Są również przekroczenia, które formalnie mieszczą się w ramach funduszu plac. Nie osiągnięto zamierzonego wzrostu wydajności pracy i innych wskaźników.

58 tys. osób na studiach dla pracujących

WARSZAWA (PAP). — Ponad 58 tys. osób zatrudnionych w różnych gałęziach gospodarki, kultury i administracji kształci się obecnie na wyż-

szych uczelniach. Tak więc pracujący — studenci stanowią dziś 1/3 wszystkich słuchaczy szkół wyższych. Od lat notuje się stały rozwój studiów dla pracujących. Biorąc pod uwagę potrzeby naszej gospodarki i kultury, przewiduje się, że 50 proc. ogółu studentów w uczelniach podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego stanowić będą pracujący.

Usunięcie Kuby z OPA faktem dokonanym

WASZYNGTON (PAP). — W środę odbyło się posiedzenie rady Organizacji Państw Amerykańskich (OPA), na którym jej przewodniczący delegat Kolumbijski Zuleta Angiel żądał przyjęcia do wiadomości i wykonania, bez dyskusji i głosowania, rezolucji VIII konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów Ameryki Łacińskiej,

usuwającej Kube z tej organizacji. Zaproponował on również, by sekretarz generalny OPA przesłał tekst rezolucji wszystkim komitetom i organom OPA. Celem taktyki Zulety, ukarowanej i uzgodnionej z władzami amerykańskimi, było uniknięcie imbarasującej dla Stanów Zjednoczonych dyskusji, której widownią była Punta del Este, oraz zamaskowanie utrzymującego się rozłam wśród państw Ameryki Łacińskiej.

ZŁOŚWIATA

LONDYN. — 13 bm. w auli Uniwersytetu Londyńskiego odbył się wykład wybitnego polskiego znawcy prawa międzynarodowego prof. Manfreda Laacha poświęcony roli dyplomacji i rokowaniom w obecnych stosunkach międzynarodowych.

tymi hasłami odbyła się we wtorek wieczorem w Rzymie manifestacja robotników i studentów. Kilkuset manifestantów w ciągu trzech godzin blokowało centrum miasta, mimo prób policyjnego rozprzeczania zgromadzonych.

PARYŻ. — Agencja France Presse dowiaduje się, że w czwartek generał de Gaulle spotka się w Baden-Baden z kanclerzem Adenauerem.

TOKIO. — Tokijska służba zdrowia podała, że w Tokio zmarły 24 osoby z powodu grypy. Wielu szkół jest w dalszym ciągu zamkniętych. Poza stolicą nie zanotowano śmiertelnych wypadków z powodu grypy.

KOPENHAGA. — „Jedyną ochroną ludności jest rozbrojenie atomowe” — pod tym hasłem, jak domowi z Kopenhagi korespondent ADN, duński przeciwnicy zbrojeni atomowych będą codziennie przez dwa tygodnie demonstrowali na ulicach Kopenhagi.

SANTIAGO DE CHILE. — W noc z wtorku na środę, w okolicach Antofagasta, odległej o około tysiąc kilometrów na północ od Santiago, odczuło silne trzęsienie ziemi. Wysirażeni ludzie wbiegli na ulice w nocnej bieliznie. Na szczęście nie było większych strat, ani ofiar w ludziach.

Śledztwo przeciwko łapówkarzowi

Komenda Powiatowa MO w Łodzi prowadzi pod nadzorem Prokuratury śledztwo przeciwko Wacławowi K. zam. w Tużynie pow. Łódź. Będąc pracownikiem Referatu Gospodarki Komunalnej MRN, Wacław K. wpadł na pomysł wykorzystywania swych funkcji społecznych jako źródła dodatkowych dochodów. Wielu osobom zalażniał lub obiecywał załatwić sprawy urzędowe za łapówki. W związku z tym wszyscy, którzy w roli potencjalnych udziału Wacławowi K. jakichkolwiek korzyści materialnych, proszeni są o poinformowanie o tym Kennedy Powiatowej MO w Łodzi, ul. Wólczyńska 57 lub Prokuratury Powiatowej w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 21.

Nagrodzona wytrzymałość

W ostatnim losowaniu książeczek samochodowych PKO dla Łodzi przypadł jubileuszowy dwusetny samochód. Według kolejności losowania posiadaczka tego wozu — „Syrinka” — jest pani W. P., zamieszkała przy ul. Piotrkowskiej.

Pani W. P. otworzyła książeczkę samochodową 13 kwietnia 1957 r. i uczestniczyła we wszystkich losowaniach. Jej wytrzymałość w oszczędzaniu została nagrodzona.

18 lutego — w dniu uroczystego przekazania oszczędzającym 25 samochodów, które przypadły mieszkańcom Łodzi, czekała posiadaczka jubileuszowej „Syrinki” dodatkowa niespodzianka w postaci milego upominku jaki przygotowała PKO.

Warto nadmienić, że w Łodzi 1 wojewódzkie kursuje już 216 samochodów — premii PKO. Lozowania książeczek odbywają się co kwartał.

Odpowiedzi REDAKCJI

NIE UMIEJĄCY PLYWAC: Radzimy zwrócić się do SKS Start przy ul. Teresy w godzinach od 16 do 18.

STAŁA CZYTELNICZKA, WDO WA PO KOLEJARZU. Prosimy o przybycie do działu listów i interwencji, Piotrkowska 96, III piętro.

PAWEŁ KAZIMIERZ M.: w sprawie zmiany nadanego przez okupanta imienia, trzeba złożyć podanie do Wydziału Spraw Wewnętrznych swojej DRN.

Po półroczu w szkołach łódzkich

☐ Mniej dwój ☐ Skuteczne formy zachęcania do nauki

UCZNIOWIE WSZYSTKICH SZKÓŁ ŁÓDZKICH ZNAJĄ JUŻ SWOJE STOPNIE Z I PÓLROCZA. WYWIADÓWKI Z RODZICAMI JUŻ SIĘ ODBYŁY. ABY ZORIENTOWAĆ SIĘ JAK WYPADŁO I PÓLROCZE W SZKOLACH ŁÓDZKICH PRZEPROWADZILIŚMY KILKANASIE ROZMÓW Z KIEROWNIKAMI I DYREKTORAMI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I LICEALNYCH.

Z rozmów tych wynika, że i półroczu w porównaniu z I okresem jak i półroczem ub. roku szkolnego na ogół wypadło lepiej. W wielu szkołach twierdzą się, że wyniki te byłyby jeszcze lepsze, gdyby nie epidemia grypy, która dotknęła wielu uczniów (i pedagogów). Grypa utrudniła przerobienie całego materiału i spowodowała niższy niż przewidywano początkowo poziom ocen.

W Szkole nr 94 przy ul. Zaczęto w porównaniu z I okresem ilość uczniów posiadających ocenę niedostateczną zmniejszyła się z 35 proc. na 16 proc. Do stosunkowo dużej poprawy przyczyniły się wysiłki zarówno nauczycieli, samorządów klasowych jak i samych uczniów. Nauczyciele w ramach pomocy społecznej zorganizowały dodatkowe go-

dziny, zwłaszcza z polskiego i matematyki, przedmiotów sprawujących młodzieży najwięcej trudności. Szczególną opieką otoczono uczniów posiadających po dwie i więcej dwój.

UCZNIOWIE NA... WYWIADÓWKACH

W Szkole nr 52 przy ul. Limanowskiego również ilość uczniów posiadających zle stopnie zmniejszyła się w porównaniu z I okresem o około 9 proc. Bardzo pomogły wywiadówki, na których obok rodziców znalazła się i młodzież. Również skuteczne okazało się pletnowanie uczniów opuszczających się w pracy na codziennych apelach.

Dobre wyniki pracy obserwuje się w Szkole nr 1 przy ul. Sterlinga. Na 578 uczniów

— 454 nie ma dwój. Te efekty zawdzięcza szkoła dobrej pracy rad klasowych, które niekiedy nawiązywały nawet kontakt z radami zakładowymi w miejscach pracy rodziców najgorszych uczniów. Bardzo pomocne okazały się też stałe godziny przyjęć dla rodziców przez wychowawców. Praktyka wykazała, że dobry wpływ na dzieci mają godziny wychowawcze z pedagogami. Otwiera się na nich wyniki nauczania, trudności i kłopoty uczniów.

PRZEDMIOTY CISLE — SŁABĄ STRONĄ

Młodzież szkół licealnych legitymuje się też nie najgorszymi wynikami swojej półrocznej pracy. W Liceum XXVI im. Fornalskiej na Karłowcu ilość dwójkowców w stosunku do I okresu znacznie się zmniejszyła. Przypisuje się to m. in. wywiadówkom, na które poproszono również uczniów. Ponieważ spora ilość młodzieży nie ma odpowiednich warunków domowych do odrabiania lekcji, zorganizowano od stycznia br. gabinet odrabiania lekcji pod opieką pedagogów. Komitet rodzicielski wprowadził też system nagród zbiorowych w postaci biletów do teatrów i kin dla najlepszych klas. Nagrody dla dobrych klas przygotowały też samorządy klasowe. Dzięki nowym metodom wychowawczym udało się w znacznym stopniu zlikwidować w tej szkole wagary.

Najwięcej trudności przysparza młodzieży zarówno szkół podstawowych jak i ogólnokształcących matematyka, chemia i fizyka. Spora jest też ilość dwój z geografii i języka polskiego. Oceny z języków obcych w liceach ostatnio poprawiły się, ponieważ młodzież wie, że czekają ją egzaminy z języków na wyższe uczelnie. W wielu szkołach wprowadzono dla najsłabszych pomoc zorganizowaną przez samorządy klasowe. Na przykład w Liceum V odbywały się wspólne lekcje chemii dla słabszych uczniów klas IX pod kierunkiem dobrego ucznia z klasy X. W Liceum I najsłabsi uczniowie mają swoich opiekunów rekrutujących się z zdolnych kolegów. Bardzo pomocna w tej szkole jest nowa metoda nauczania w zespołach, które dają szczególnie dobre wyniki w historii i polskim. W Liceum XX na peryferiach Łodzi przy ul. Rudzkiej, gdzie młodzież dojeżdża z Tusznyna i Rzgowa, zorganizowano dla słabszych uczniów bezpłatne komplety (po lekcjach).

W sumie wydaje się, że półroczu nie wypadło najgorzej. Szczególnie w klasach ósmych i przedmaturalnych obserwuje się poważny stosunek młodzieży do nauki. Dwójkowców muszą wzięć sobie do serca rady swoich wychowawców i energicznie zabrać się do likwidacji stopni niedostatecznych. Do końca roku można jeszcze dużo zmienić.

(Kas.)

Co dzień niesie?

Do obejrzenia wystawy „WIĘCEJ CZASU DLA EWY” zachęcamy również ADAMÓW



Przedmiot przypomina „dziadek” do orzechów. Okazuje się jednak, że jest nie tylko praską do owoców i aparatem do usuwania pestek z wini. Jednym słowem mały robot, który na pewno okaże się pomocny w każdej kuchni. Zracjonalizowany „dziadek” to tylko jeden z przyrządów zademontowanych na ciekawej wystawie gospodarstwa domowego czynnej w ŁL Ligi Kobiet przy ul. A. Struga 1 od dwóch dni. Jest tu oprócz tego mnóstwo nowych, ciekawych przyrządów. Obejrzyjcie kompleks telewizorowy składający się z filizanki i połączonego ze sobą spideczka i talerzyka, które można trzymać w jednej ręce (w drugiej kanapkę czy ciastko) i oglądać program telewizyjny.

Ciekawy jest też komplet dla „małej Ewy”. Na pierwszy rzut oka lalka. A po rozłączeniu miseczka do zupy, filizanka, jajecznik i solniczka. Świetnym przyrządem wydaje się być szczotka — zmywak (na zdjęciu). Składa się ze szczoteczki na długiej rączce i gumowego weża. Waż podłącza się do kranu i woda sphywająca poprzez szczoteczkę zmywa naczyń.

Krytyki i docinki

Brak kontaktu

Zelbetowe łuki łódzkiej Hali Sportowej mają około 130 m długości. Projektanci przewidzieli, że przy różnicy temperatury — lato, zima — około 50 stopni C luki te będą rozciągać i kurczyć się, co około 10 cm. Niewiele. A jednak...

Wykonawcy nie uwzględnili tych 10 cm. Umocowali niektóre ściany „na mur” do owoych „ciągliwych” łuków. Skutek: na ścianach ukazały się pęknięcia i rysy. Hale remontują się i usuwają niedopatrznie wykonawców.

Może by tak — przy budowie różnych obiektów — postulować stałe kontakty projektantów z budowniczymi.

Felieton w

Eksperyment SAM-ów autobusowych byłby bardziej udany, gdyby w przyjętej regule wykupowania przez pasażerów biletów w kioskach, MPK potrafiło zrobić wyjątek w okresie, gdy te kioski są zamknięte (ten mały wyjątek, który nie zachwieje regule, a umożliwi harmonijne działanie nowego systemu).

Wielokrotnie już wskazywano na kłopoty większości pasażerów (bo większość jest tych mniej zapobiegliwych, zapomnialszych), którzy wieczorem nie mają gdzie kupić biletów. Często spieszących mimo to wsiada do autobusów, błaga o zainkasowanie pieniędzy konduktorów, kontrolerów. Dochodzi do żenujących scen. A można by tego uniknąć, gdyby w godzinach tych personel MPK dysponował pewną rezerwą biletową dla pasażerów, którzy nie zdążyli się w porę zaopatrzyć w zapas biletów.



— Co ty robisz. Jasju? Dlaczego nie odrabiasz lekcji? — Przygotowuję się do zabrania głosu w dyskusji Brzechwy z Przybosiem...

HASŁO DNIA:

NIE ROZDZIERAJ SZAT, ZWLASZCZA CUDZYCH!

W oczekiwaniu na cocktaile... Z mlekiem można wyprawiać... cuda



ROKROCZNE JEST TO SĄMO, GDY PRZYCHODZI LATO STAJEMY PRZED PROBLEMEM CZYM GASIĆ PRAGNIENIE. W PRAWDZIE DO LATO JESZCZE DALEKO. ALE WARTO JUŻ DZIŚ ZASTANOWIĆ SIĘ CZY POZA WODĄ SODOWĄ, ORANŻADĄ, CYTRUSEM I PIWEM NIE MA W ŁODZI INNYCH MOŻLIWOŚCI PRODUKCJI NAPOJÓW ORZEŻWIAJĄCYCH, A JEDN OCZEŚNIE ZDROWYCH.

Mamy tu na myśli napoje mleczne. Czy piłście np. kiedyś szampan z mleka? Ja piłem, ale nie w Łodzi. Gasiłem nim pragnienie we Wrocławiu i Bielsku, ba, piłem nawet od dobrych kilkudziesięciu lat znany, ale nie wiadomo dlaczego nie produkowany u nas napój mleczny zwany tajemniczo „jogurtem”.

Bo jak wiadomo, mleko mleku nierówne. Może być zwykłe, a może być, przyrządzone pikantnie. Może. Ale czy Łódzka Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska uwzględniła w swojej bieżącej produkcji również i cocktaile mleczne?

Choć koń nie mechaniczny ale przepisy ruchu trzeba znać!

Furmanka tarasująca ruch na zatłoczonym skrzyżowaniu to ciągle jeszcze niemal codzienny obrazek z życia naszego miasta. Rolnicy, którzy wybierają się swoimi pojazdami do śródmieścia, stają często bezradni wobec różnorodnych problemów ruchu drogowego. Niezadko w związku z tym zdarzają się tragiczne w skutkach wypadki.

Wychodząc naprzeciw tym kłopotom łódzka Komenda Ruchu Drogowego MO jako pierwsza w Polsce rozpoczęła wspólnie z Automobilklubem organizowanie specjalnych kursów dla rolników na temat przepisów ruchu drogowego. Już od 1 marca br. każdy z nich będzie musiał na żądanie okazać „pozwolenie na prowadzenie pojazdu konnego”.

Do chwili obecnej przeszło już około 1.000 osób na 30 kursach. Są one organizowane głównie na peryferiach miasta i obejmują w sumie 32 godziny wykładowe. Oplata za kurs — 120 zł.

Książka — Twój przwiagle!

4 DZIENNIK ŁÓDZKI nr 40 (4732)

mi, ale owoich cudów w nich nie było. Jak zwykle mleko, śmietana, maślanka, lody... W tym roku spółdzielnia mleczarska otworzy 5 dalszych swoich kiosków. Ale czy nie zabraknie w nich cocktaili mlecznych?

Kierownik produkcji p. Józef Kordala, który oprowadza nas po mlekiem płynącym królestwie, mówi: — Staramy się robić co tylko jest w naszej mocy. Wiemy bowiem dobrze, że z mlekiem można wyprawiać cuda. Jest wiele sposobów, aby urozmaicić nasze mleczne menu.

JEST. I my o tym także dobrze wiemy, ale jak dotąd nie są one w pełni przez Okręgową Spółdzielnię Mleczarską wykorzystywane. Bo wprawdzie w ub. roku zrobiono pierwszy krok celem zawojuwania łódzkiego rynku, ustawiono 6 własnych kiosków z wyrobami mlecznymi.

Na zakończenie ciekawostka: spółdzielnia dostarcza miastu codziennie 53 tys. litrów mleka butelkowanego, w koniach zaś 32 tys. litrów.

J. Kr.

Na zdjęciu: Angielska maszyna, tzw. nalewarka. W ciągu godziny napelnia mlekiem 7 tys. litrowych butelek.

Foto: L. Olejniczak

Czwartek, 15 bm.

UWAGA POMOCNICZY PRACOWNICY NAUKOWI PL, AM I WAM. Dziś o godz. 17 w gmachu WUML (ul. Piotrkowska 232, I piętro) rozpoczynają się zajęcia na Studium Ekonomii Politycznej dla doktorujących się pracowników Politechniki Łódzkiej, Akademii Medycznej i Wojskowej AM.

W LDK (Traugutta 18) o godzinie 18 odczyt z cyklu Religie Dalekiego Wschodu pt. „Bramiżm czyli dążenie do doskonałości” (prof. mgr F. Papis).

W KLUBIE TPP-B (Narutowicza 28) o godz. 18 odczyt R. Machno pt. „Współdziałanie par tyzantów polskich, oddziałów

GL i AL z partyzantami radzieckimi”. Po odcytcie film pt. „Okrucieństwo”.

W ŚWIETLICY PTT-K (Piotrkowska 192a) o godz. 18 prof. T. Olszewski wygłosi pogadankę pt. „Indie stare i nowe”.

W PORADNI GOSPOD. DOM. LK (Szpitalna 5-7) o godz. 16 pokaz smażenia bez tłuszczu, a o godz. 17 w lokalu LK przy ul. Parkowej 8 pokaz szybkwara. O godz. 11 w lokalu LK przy ul. A. Struga i pokaz przyrządzenia frytek i klopeków z półfabrykatów. O godz. 17 w tym samym lokalu zakończenie kursu pt. „Jak pomóc mamie”.

To dobrze, że już teraz myślą o organizowaniu czasowych niedzielnych w okresie letnim. Ciekawe plany posiada nowo zorganizowany w naszym mieście Klub Turystyki Wodnej PTT-K. Klub w oparciu o dotacje Zarządu Głównego organizuje ośrodek campingowy nad Pilicą przeznaczony dla łodziaków. Ośrodek posiadać będzie 40 domków campingowych 2- i 3-osobowych, a więc będzie mógł pomieścić jednorazowo około 150 osób. Organizatorzy klubu nawiązali kontakt z Łódzkimi Zakładami Włókn Sztucznych, które w pewnym stopniu sfinansują powstanie ośrodka, z tym, że będą mogli wysłać swoich pracowników na czasowe niedzienne nad Pilicę.

Pomyślano również o sprzeczeniu Część kajaków zakupionych zostanie z własnych funduszy klubowych. Poza tym klub przyjmować będzie na przechowanie kajaków prywatne, z tym że właściciele będą mogli zawierzać ich kajakom będą wypożyczone czasowo.

Według rozszania klubu, w Łodzi istnieje około 8 tys. wodniaków spędzających chętnie wolny czas i urlop na kajakach. Klub pragnie tym ludzom zagwarantować prawo korzystania z kajaków na wodach innych województw. W czasie do kwietnia br. przyni-

Urlop na... kajaku

To dobrze, że już teraz myślą o organizowaniu czasowych niedzielnych w okresie letnim. Ciekawe plany posiada nowo zorganizowany w naszym mieście Klub Turystyki Wodnej PTT-K. Klub w oparciu o dotacje Zarządu Głównego organizuje ośrodek campingowy nad Pilicą przeznaczony dla łodziaków. Ośrodek posiadać będzie 40 domków campingowych 2- i 3-osobowych, a więc będzie mógł pomieścić jednorazowo około 150 osób. Organizatorzy klubu nawiązali kontakt z Łódzkimi Zakładami Włókn Sztucznych, które w pewnym stopniu sfinansują powstanie ośrodka, z tym, że będą mogli wysłać swoich pracowników na czasowe niedzienne nad Pilicę.

Walenty Czyżycki — Prace z papieru, kartonu, tektury — inżynierstwo — PZWS — zł 15,50.

Autor — wybitny fachowiec — omawia całokształt zagadnień związanych z techniką prac z papieru na lekcjach pracy ręcznej.

Helena Bałicka-Kozłowska — Hanka — „Iskry” — zł 12.

Zyciorzy Hanka Sawickiej opracowany na podstawie wspomnień autorki, rozmów z rodzicami i przyjaciółmi, a przede wszystkim z towarzyszącymi partyjnymi.

Praca zbiorowa — Młoda wieś pisze — Almanach 1961 — LSW — zł 17.

Almanach zawiera najlepsze utwory młodych debiutantów po dejmujących tematykę współczesnej wsi polskiej. Są to utwory poetyckie, nowele, pamiętniki, wspomnienia i inne.

NOWOSCI na półkach księgarskich

PRO kłucz do dobrobytu

Nie ma odwrotu od faktów dokonanych -

ŁKS w kłopotach kadrowych Baran eksperymentuje szukając najlepszego zestawienia Wlazły stracony dla drużyny? (Od specjalnego wysłannika)

stwierdza Karol Bergtal - wiceprezes PZPN podczas swej wizyty w Łodzi

Za dwa dni walne zebranie PZPN będzie musiało podjąć ostateczne decyzje w sprawach rozgrywek mistrzowskich, a wciąż jeszcze nie ma pewności, czy dotychczas akceptowane przez zarząd projekty uzyskają aprobatę terenu.

Docierając do Łodzi wiadomości o sparringach przeprowadzanych przez piłkarzy ŁKS i Widzewa podkaszły w nim do tego stopnia, iż postanowiłem zaryzykować podróż do Kudowy, pragnąc na miejscu poznać tok przygotowań obu zespołów do sezonu.

Chodzi o Wlazłego, choroba którego pokrzyżowała wszystkie plany trenera. Głowi się teraz kto go może zastąpić. Nie przesadzam sprawy, lecz istnieją obawy, że Wlazły może być stracony dla piłki nożnej na zawsze.

NARCIARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA-1962

Biały puch przysypał trasy FIS (Nasz wysłannik na FIS donosi)

W ciągu 24 godzin pogoda w Zakopanem zmieniła się gwałtownie. W środę zaczął padać śnieg i wszystkie trasy zawodów mistrzowskich zostały pokryte grubą warstwą puchu.

W środę było już w Zakopanem 15 ekip. Przybył w tym dniu narciarze NRF, Szwajcarii i Jugosławii. Dzisiaj przyjechał mają Rumuni i Czechosłowacy, a 16 bm. Węgrzy. W sumie reprezentowanych jest 19 państw.

Radio i telewizja

Table with radio and television program listings for Thursday, February 15th. Columns include time, program name, and details.

Udało nam się nawiązać kontakt z drużyną II-ligowego Śląska. Szybko doszliśmy do porozumienia z trenerem Woźniakiem ustalając, że w niedziele rozegramy we Wrocławiu, mecz towarzyski.



To dwa największe obiekty sportowe Zakopanego, zbudowane specjalnie na FIS. Po prawej - hotel sportowy, po lewej - kontury budynku rekreacyjnego.

POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA”

Advertisement for 'ULICA' by Manfred Gregor, featuring a woman's portrait and promotional text.

Petti rzuciła się na łóżko i wtuliła twarz w poduszkę. Potem wstała, żeby obmyć łzy. Olejek do opalania zostawił plany na pościeli.

- Nawiać? Z byka spadłeś? A dokąd? Masz może forse? - Niewiele. - No, widział! Sprawa jest całkiem prosta.

Mogła mieć czternaście czy piętnaście lat. Siedziała nieruchomo w fotelu na kółkach, zaparta w książkę na swoich kolanach.

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja - Łódź Piotrkowska 86. Centrala 293-00 tacy z wszystkimi działami. Telefon bezpośredni: Redaktor naczelny 325-64.